

Wrocław, 18 czerwca 2018 r.

Dr hab. Tomasz Kalisz, prof. UW
Zakład Prawa Karnego Wykonawczego
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytet Wrocławski

Recenzja
rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Teleszewskiej
p.t. „Wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec kobiet”,
Białystok 2018 r., s. 328

I. Recenzowana dysertacja doktorska jest udaną próbą przybliżenia problematyki związanej z wykonywaniem kary pozbawienia wolności orzekanej w stosunku do bardzo szczególnej kategorii osadzonych jaką są kobiety. Problematyka postępowania z osadzonymi kobietami stanowi swoisty problem natury penitencjarnej determinowany przez biologiczne i psychologiczne uwarunkowania płci. Populacja karnie izolowanych kobiet to szczególna kategoria kryminalno-penitencyjna. W odniesieniu do tej grupy wyraźnie da się zauważyć zwiększone trudności związane z procesem przystosowania się do funkcjonowania w warunkach izolacji, co stanowi podstawę do wypracowywania odmiennych metod traktowania i oddziaływania na skazane kobiety. Już od dawna dostrzegano potrzebę odrębnego traktowania skazanych kobiet. Postulat ten realizowany jest poprzez odizolowanie kobiet i mężczyzn, zapewnienie specjalistycznej opieki lekarskiej kobietom ciężarnym i karmiącym, odpowiednie wyżywienie, większe ułatwienia dotyczące możliwości zaspokajania potrzeb higienicznych, umożliwienie sprawowania stałej i bezpośredniej pieczy nad dzieckiem, a także szereg innych odstępstw regulaminowych.

Autorka podejmując badania nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności wobec kobiet postawiła sobie za zadanie ocenę obowiązujących regulacji, zwłaszcza w perspektywie standardów międzynarodowych. Wskazuje, że mamy do czynienia z wypracowanym modelem postępowania ze skazanymi kobietami oraz podkreśla potrzebę praktycznej oceny tego rozwiązania oraz praktyki wykonywania kary pozbawienia wolności wobec tej szczególnej kategorii osadzonych. Obok analizy historycznej, teoretycznej i dogmatycznej dopełnieniem pracy i jej najwartościowszym fragmentem, jest warstwa tzw. badań empirycznych. Tutaj Autorka stosując wiele różnych, a zarazem uzupełniających się metod badawczych dokonuje bardzo skrupulatnej analizy praktyki w zakresie wykonywania kary pozbawienia wolności wobec kobiet w polskich jednostkach penitencjarnych. Szczególnym celem tych badań jest próba uchwycenia istotnych elementów procesu oddziaływania penitencjarnego, jej specyficznych cech w zakresie szczególnej kategorii osadzonych – kobiet oraz osobno kobiet przebywających w jednostce penitencjarnej wraz ze swoim dzieckiem. W pracy odnajdziemy także bogaty materiał poglądowy prezentujący opinie i oceny formułowane w analizowanym obszarze przez osadzonych i pracowników oraz funkcjonariuszy Służby Więziennej.

W tym miejscu wyraźnie należy podkreślić zasadność wyboru tematu rozprawy. Wskazany temat jest bardzo ważny i kontrowersyjny w perspektywie społecznej oraz niezwykle wymagający, jako swoiste wyzwanie dla rodzimej

penitencjarystyki. Kobieta przebywająca w zakładzie karnym to problem instytucjonalny, a nade wszystko, w ujęciu tzw. działań korekcyjnych, jedno z najtrudniejszych wyzwań dla pedagogiki resocjalizacyjnej. W polskiej literaturze, jak do tej pory, było niewiele prób wszechstronnego oświetlenia problematyki związanej z odbywaniem kary pozbawienia wolności przez kobiety (z wyjątkiem monograficznej pracy J.Niedworoka z 1988 r.). Istotne zmiany, jakie zaszły w polskim systemie penitencjarnym po 1997 r., zwłaszcza w zakresie pogłębienia zasady indywidualizacji w postępowaniu wykonawczym, są znaczącym powodem i swoistą potrzebą kontynuowania analizy tego specyficznego zagadnienia penitencjarnego. Badania dotyczące kobiet przebywających w zakładach karnych w ostatnim okresie zorientowane były głównie na zagadnieniach cząstkowych. Wyraźny jest brak całościowego, odpowiednio pogłębionego opracowania tego bardzo trudnego w praktyce funkcjonowania systemów penitencjarnych problemu. Mając na uwadze sformułowany we wstępie do dysertacji (ss. 9-10) zakres pracy, a zwłaszcza założenia badań empirycznych, można przyjąć że praca ta jest próbą sprostania zapotrzebowaniu nauki i praktyki.

Analizowane w rozprawie zagadnienia opierają się na prawidłowo dobranej literaturze, obejmującej blisko 250 pozycji piśmienniczych oraz 13 opracowaniach elektronicznych, na 29 aktach prawnych oraz 13 dokumentach międzynarodowych, wewnętrznych zarządzeniach, a także oficjalnych dokumentach i raportach oraz na danych statystycznych gromadzonych i przetwarzanych przez Centralny Zarząd Służby Więziennej. Na aprobatę zasługuje również konstrukcja pracy. Składa się ona z wprowadzających zagadnień wstępnych, 6 szczegółowych rozdziałów, podsumowania oraz bibliografii. Cennym uzupełnieniem warstwy faktograficznej jest zamieszczony na końcu pracy aneks zawierający wzory narzędzi badawczych wykorzystanych w toku prowadzonych badań empirycznych.

Zawarte w rozprawie ustalenia i uwagi są rzetelne, solidnie uzasadnione, oparte na piśmiennictwie i na ogół merytorycznie bezbłędne. W recenzowanej dysertacji znaleźć można, bo zapewne musiały się zdarzyć, pewne niedopowiedzenia, momenty słabiej uzasadnione, albo prowokujące do dyskusji, co zresztą oczywiste, skoro rozprawa dotyka nader trudnych i kontrowersyjnych zagadnień. To tak naprawdę walor rozprawy naukowej. Wartością pracy jest to, że nie budzi ona obojętności, ale zainteresowanie i potrzebę dialogu.

II. W ramach zagadnień wprowadzających Autorka dokonuje charakterystyki przedmiotu badań, przedstawia koncepcję pracy oraz założenia i wskazówki metodologiczne dotyczące zaplanowanych i zrealizowanych badań empirycznych. Czytelnie wskazane zostały szczegółowe cele badawcze, jakim są pytania: czy zakład karny stwarza warunki do podtrzymywania więzi z rodziną, czy działania realizowane w toku wykonywania kary sprzyjają powrotowi do społeczeństwa, czy indywidualne działania uwzględniają specyfikę i cechy skazanych kobiet oraz czy tworzone są właściwe warunki dla przebywania w zakładach karnych matek wraz z ich dziećmi (s.9). Tak wskazane problemy badawcze pozwolił Autorce na sformułowanie czterech roboczych hipotez (s.10). Zatem już na wstępie dysertacji precyzyjnie jesteśmy poinformowani o zakresie zrealizowanych badań oraz wyjściowych założeniach, co jest dowodem na dobre przygotowanie do realizacji zadań badawczych. Warto podkreślić ten walor pracy i to niezależnie od możliwych wątpliwości i ewentualnej polemiki w zakresie szczegółowych hipotez i tez pracy.

Przechodząc do oceny poszczególnych części przedstawionej do recenzji dysertacji Pani mgr Magdaleny Teleszewskiej należy na wstępie zaznaczyć, że

poszczególne jednostki redakcyjne są logicznie zestawione, podział wewnętrzny jest merytorycznie uzasadniony, co pozwala na ocenę, że praca jest dobrze skonstruowana.

We wstępie do swoich rozważań Autorka przedstawia podstawowe standardy dotyczące traktowania i karania skazanych kobiet. Podejmuje próbę odtworzenia zaleceń dotyczących klasyfikacji skazanych, środków i metod oddziaływania penitencjarnego, opieki medycznej, ochrony przed ewentualnymi nadużyciami. Osobno analizuje zalecenia dotyczące traktowania kobiet pozbawionych wolności, które przebywają w jednostkach penitencjarnych wraz ze swoimi dziećmi. Przyjęta formuła analizy materiału składającego się na tzw. standardy traktowania osób izolowanych jest bezpośrednim dowodem pełnej świadomości Autorki w zakresie prawnej złożoności i poziomu systemowych zależności w analizowanym obszarze. Zaprezentowane ustalenia są wartościowym punktem odniesienia dla oceny krajowych rozwiązań, a zwłaszcza praktyki w analizowanym obszarze. W tym miejscu warto było zwrócić uwagę także na standardy uniwersalne wynikające z Reguł Minimalnych ONZ, zwłaszcza w kontekście ich uaktualnionej wersji z 7 października 2015 r., tzw. Reguły Nelsona Mandeli (reg. 7, 8, 11, 23, 28, 29, 58, 59). Dokument ten począwszy od 1955 r. wyznacza podstawowe standardy traktowania skazanych i jest ważnym fragmentem kształtowania dobrych praktyk. Szkoda, że Autorka skoncentrowała się tylko na dokumentach regionalnych (choć nie była do końca w tym wyborze konsekwentna – Konwencja o Prawach Dziecka ONZ z 1989 r.).

Z pewnego rodzaju rezerwą i powściągliwością można się odnosić do przedstawianych w pracach doktorskich ekskursów historycznych podejmowanych w pracach dotyczących prawa obowiązującego. W przypadku recenzowanej rozprawy uznanie wzbudzą obszerne i dobrze udokumentowane rozważania Autorki, ukazujące ewolucję odrębnego postępowania z kobietami w ramach izolacji penitencjarnej w okresie międzywojnia i lat 1945-1969 oraz po uchwaleniu kodyfikacji z 1969 r. i które jak sądzę, ściśle i wiernie rekonstruuje nie tylko drogę kształtowania się instytucjonalnej struktury polskiego systemu penitencjarnego, ale pozwalają uchwycić w kategoriach doświadczenia historycznego – zależność jej kształtu nie tylko od stanu penitencjarystyki, ale także od wydarzeń społeczno-politycznych, które zwłaszcza po roku 1956 i w końcu lat osiemdziesiątych stały się katalizatorem jej otwarcia na poszanowanie praw i wolności obywatelskich osób odbywających karę pozbawienia wolności. Uznać można, że podjęty przez Autorkę wątek rozważań historycznych stanowi także dobry punkt odniesienia dla lepszego zarówno zrozumienia współczesnego modelu postępowania z kobietami w ramach kary pozbawienia wolności, jak i dla ogólniejszej oceny, jego instrumentalnej i kryminalno-politycznej wartości.

Kluczowy dla analizy dogmatycznej jest rozdział trzeci prezentujący uwagi dotyczące aktualnych rozwiązań normatywnych i systemowych w zakresie wykonywania kary pozbawienia wolności wobec kobiet. Należy docenić ten fragment dysertacji. Autorka dość zręcznie i w większości bez zarzutu prezentuje rozważania dogmatyczne, wspierając się ustaleniami nauki prawa karnego wykonawczego, jednocześnie nie uciekając wcale (co szczególnie cenne) od swoich własnych ocen i sugestii.

Rozważania rozpoczynają ustalenia dotyczące celów wykonywania kary pozbawienia wolności. W tym fragmencie dzieląc zasadniczo kierunek rozważań Autorki można zwrócić uwagę na kilka porządkujących te rozważania uwag, które mogły wzbogacić przedmiotową analizę. W rozważaniach o celach kary, jej

racjonalizacji, zwykle wyróżnia się sprawiedliwą odpłatę, prewencję ogólną oraz prewencję szczególną. W modelowym układzie zastosowana kara, ma zatem odzwierciedlać zracjonalizowane przez sąd różne cele prawne sankcji, wynikające z ustawowych dyrektyw jej wymiaru, w konfiguracji każdorazowo zindywidualizowanej przez pryzmat konkretnego sprawcy (zasada indywidualizacji art. 55 kk). Uprawniony jest wniosek, że izolacja penitencjarna może rozciągać się między kilkoma bardzo odległymi biegunami, a mianowicie między: 1) koncepcją metafizycznej i moralnej odpłaty, 2) założeniem kontroli społecznej, postrzeganej jako szczególna forma oddziaływania za pomocą sankcji na grupę społeczną dla zapewnienia określonego stopnia jej konformizmu z przyjętymi normami postępowania, 3) kończąc na koncepcji kary jako środka oddziaływania na konkretnego sprawcę. Autorka w mojej ocenie zbyt mocno koncentruje się jedynie na celu indywidualno-prewencyjnym. Być może jest to wynik tego, iż przepisy odnoszące się do celów wykonywania kary pozbawienia wolności nie stanowią prostej kontynuacji dyrektyw wymiaru kary zawartych w kodeksie karnym. Na etapie wykonawczym o wiele ważniejsze są cele zapobiegawcze, a zwłaszcza wychowawcze. Ważne na etapie orzekania cele sprawiedliwościowe oraz cele w zakresie społecznego oddziaływania kary wyczerpują się zazwyczaj przez sam fakt wymiaru kary. Wyrazem zauważanego w praktyce przesunięcia akcentów w zakresie celów wykonywania kary pozbawienia wolności jest treść art.67§1 kkw. W świetle wskazanej regulacji kara powinna uświadomić skazanemu społeczną szkodliwość popełnionego przez niego czynu, utrwalić postawę, w ramach której po stronie skazanego wytworzy się (przy zachowaniu wolnej woli) stan świadomościowy, inaczej zdawanie sobie sprawy z potrzeby odpowiedzialnego postępowania w codziennym życiu. Kara ma także za zadanie wzbudzenie w skazanym potrzeby/konieczności przestrzegania porządku prawnego. Ważne jest znalezienie odpowiedniej motywacji, a następnie korygowanie własnego postępowania, tak aby po zwolnieniu z zakładu karnego nie popełniał on czynów naruszających normy prawne. Naiwnością byłoby zamknięcie szczegółowych rozważań wyłącznie w ramach wskazanego wyżej celu wychowawczego. Kara pozbawienia wolności na etapie wykonawczym, przy uwzględnieniu całokształtu regulacji, determinowana może być także przez cel izolacyjno-zapobiegawczy (Autorka zauważa ten fakt – s. 80, ale szerzej go nie rozwija). Ten cel ma szczególne znaczenie w stosunku do skazanych za najgroźniejsze czyny, uznanych za całkowicie zdemoralizowanych (bez praktycznego widoku na resocjalizację), stanowiących jednocześnie najpoważniejsze zagrożenie dla bezpieczeństwa społeczeństwa, a także współwzięniów. Wobec tej kategorii sprawców, sama idea resocjalizacji musi ustąpić ze swojego wiodącego miejsca, a wszystko to w celu obrony społeczeństwa oraz zapewnienia porządku i wewnętrznego bezpieczeństwa w zakładach karnych. To przesunięcie akcentów, co wyraźnie należy podkreślić nie oznacza oczywiście rezygnacji z zadań wychowawczych, te ostatnie zawsze mogą powrócić na swoje miejsce o ile osadzony swoją postawą udowodni, że nie stanowi już niebezpieczeństwa dla społeczeństwa. Sumując możemy powiedzieć, w kategoriach najbardziej ogólnych, że wykonywana kara pozbawienia wolności ma wykluczyć powrót skazanego do przestępstwa. Cel ten można osiągnąć bądź przez pozytywny proces reedukacji lub gdy to nie jest możliwe przez dłuższą eliminację, względnie odstraszenie sprawcy od kolejnych przestępstw.

W kategorii pewnego uroszczenia należy traktować stwierdzenie dotyczące tzw. klasyfikacji wewnętrznej – czyli rozmieszczenia skazanych w konkretnej celi zakładu karnego. Autorka na stronie 82 stwierdza, że tego typu decyzja: *„...podlega kontroli sędziego penitencjarnego w trybie art. 34§1-3 kkw na zasadach ogólnych. Decyzję skazani mogą zaskarżyć do sądu penitencjarnego w trybie art. 7 kkw z powodu niezgodności z prawem.”*

Przedmiotowa sytuacja składa się z kilku elementów i trzeba ją właściwie rozgraniczyć, aby prawidłowo odtworzyć schemat podejmowania rozstrzygnięć w tym obszarze.

Podkreślimy, że tzw. klasyfikacja wewnętrzna stanowi swoiste uzupełnienie podziału formalnego realizowanego w ramach decyzji klasyfikacyjnej zewnętrznej (określenie typu, rodzaju i system). Klasyfikacja wewnętrzna to próba stworzenie właściwej organizacji procesu oddziaływania penitencjarnego oraz indywidualizacji środków i metod tego oddziaływania. Wydaje się, że wskazana forma należy do grupy czynności materialno-faktycznych, która pozostaje poza zasadniczą grupą tzw. decyzji klasyfikacyjnych, zapadających w sformalizowanym postępowaniu wykonawczym. Umieszczenie w konkretnej celi, mimo swojego technicznego charakteru, ma dość istotne znaczenie dla sytuacji skazanego, czasami stanowi główne pole sporu z administracją penitencjarną. Rozmieszczenie skazanych wewnątrz jednostek penitencjarnych, stanowi kompetencje dyrektora zakładu karnego lub innej osoby przez niego upoważnionej (na zasadzie ogólnego kierownictwa nad jednostką penitencjarną art. 72 kkw). Rozstrzygnięcie to nie ma charakteru decyzji wydanej w postępowaniu wykonawczym, zatem skazany ma formalny problem z uruchomieniem procedur kontrolnych w tym przypadku. Gdyby było inaczej, decydując o umieszczeniu skazanego w konkretnej celi należałoby sporządzić szczegółowe uzasadnienie i pouczyć skazanego o trybie, terminie i formie zaskarżenia takiej decyzji. Co więcej „decyzja” taka powinna być skazanemu doręczona na piśmie. Z praktycznego punktu widzenia byłoby to niemożliwe do zrealizowania (mając na uwadze fluktuacje skazanych pomiędzy celami, odbywające się z różnych powodów). Co więcej kkw nie przewiduje takiego trybu, co oznacza że mamy tu do czynienia z działaniami materialno-faktycznymi. Kodeks karny wykonawczy w tym zakresie przewiduje jedynie pewne ramy określone w art. 110§ 4 kkw. Zgodnie ze wskazaną regulacją przy umieszczaniu skazanego w celi mieszkalnej bierze się pod uwagę w szczególności: decyzję klasyfikacyjną, konieczność oddzielenia skazanego od tymczasowo aresztowanego, potrzebę zapewnienia porządku oraz bezpieczeństwa w zakładzie karnym, zalecenia lekarskie, psychologiczne i rehabilitacyjne, potrzebę kształtowania właściwej atmosfery wśród skazanych, konieczność zapobiegania samoagresji i popełnianiu przestępstw w trakcie odbywania kary. Skazani mogą w tym zakresie wnioskować do administracji penitencjarnej, składać skargi, ale wyłącznie w trybie art. 6§2 kkw. Wydaje się, że w tym przypadku czynności związane z rozlokowaniem skazanych wewnątrz jednostki mogą być także przedmiotem działań nadzorczych sędziego penitencjarnego podejmowanych w trybie art. 35 kkw – tzw. środki pośredniej ingerencji. Ocena sędziego winna w tym przypadku uwzględniać w szczególności treść art. 110§4 kkw oraz kryterium prawidłowości działań podejmowanych wobec skazanego przez administrację penitencjarną i zmierzać do pośredniego wpłynięcia na zmianę sytuacji faktycznej skazanego (sugestia zmiany, względnie informacja do organów zwierzchnich nad dyrektorem zakładu karnego). Wydaje się, że pogląd iż czynności materialno-techniczne mogą być przedmiotem działań sędziego penitencjarnego w trybie art. 34§1-3 kkw oraz skargi z art. 7 kkw jest nieuzasadniony. Wskazane tryby dotyczą jedynie decyzji zapadających w toku postępowania wykonawczego, umieszczenie skazanego w konkretnej celi nie jest decyzją, jest to czynność materialno-techniczna. Na czynności tego typu mogą natomiast wpływać bezpośrednio, na podstawie art.78 §2 kkw, Dyrektor Generalny lub dyrektor okręgowy Służby Więziennej. Wskazane organy mogą wydawać dyrektorom zakładów karnych polecenia niezbędne dla prawidłowego i praworządnego

wykonywania kary pozbawienia wolności oraz realizowania kierunków pracy resocjalizacyjnej.

W tym miejscu warto wyodrębnić jeszcze jedną formę rozstrzygnięć dotyczących skazanego, chodzi o wskazanie konkretnej jednostki penitencjarnej, gdzie będzie on odbywał karę – decyzja o właściwości miejscowej zakładu karnego, podejmowana w trybie art. 100 kkw. Decyzja tego typu pozostaje w bezpośrednim związku z decyzją klasyfikacyjną, można powiedzieć, że jest swoistą pochodną procesu klasyfikacji. Po rozstrzygnięciu, kwestii typu i rodzaju zakładu karnego oraz wskazaniu systemu odbywania kary (decyzja klasyfikacyjna), określić należy konkretną jednostkę (decyzja w zakresie właściwości miejscowej), a dalej wskazać konkretną celę (czynność materialno-faktyczna, o której już była mowa wyżej). Umieszczenie skazanego w danej jednostce penitencjarnej ma charakter decyzji podejmowanej przez dyrektora zakładu karnego, musi ona mieścić się w przestrzeni decyzji klasyfikacyjnej, względnie decyzji komisji penitencjarnej w zakresie opisanym w art. 76§1 pkt 7 kkw – tzw. osadzeni niebezpieczni. Kolejnymi elementami decydującymi o wyznaczeniu właściwej jednostki penitencjarnej są przepisy związane z przyjęciem do jednostki penitencjarnej art. 79 kkw oraz przepisy dotyczące rejonizacji wynikające z Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie czynności administracyjnych związanych z wykonywaniem tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności oraz dokumentowania tych czynności. W myśl powołanych przepisów skazany powinien stawić się, celem wykonania wobec niego kary, do aresztu śledczego położonego najbliżej miejsca jego stałego pobytu. Kolejny krok to ustalenia w obszarze decyzji klasyfikacyjnej, chodzi o uzupełnienie lub skierowanie do wykonania decyzji klasyfikacyjnej podjętej w trybie art. 62 kk, względnie podjęcie decyzji przez komisję penitencjarną. Dopiero w tym momencie następuje przeniesienie skazanego do właściwej jednostki penitencjarnej – w tym zakresie kompetencje przejmuje dyrektor zakładu karnego. Określenie „właściwa jednostka penitencjarna” będzie w tym przypadku dość problematyczne, ze względu na nowelizację przepisu art. 100 kkw, dokonaną ustawą z dnia 16 września 2011 r. Pierwotne brzmienie wskazanego przepisu przewidywało, że skazanych kieruje się do właściwych jednostek penitencjarnych położonych, w miarę możliwości, najbliżej miejsca zamieszkania skazanego, a przeniesienie do innej jednostki penitencjarnej mogło nastąpić tylko z uzasadnionych powodów. Konstrukcja ta korespondowała bezpośrednio z założeniem, że kontakty z rodziną i innymi osobami bliskimi mają stanowić ważny fragment procesu oddziaływania penitencjarnego (art. 67§3 kkw), wynikają z potrzeby podtrzymywania kontaktów z dziećmi (art. 87a kkw), stanowią swoiste prawo skazanego (art. 102 pkt.2 kkw oraz art. 105 kkw), czy też wpisują się w proces przygotowania skazanego do zwolnienia z zakładu karnego (art. 165 kkw). Aktualne brzmienie art. 100 kkw, nie przewiduje bezpośrednio takiej wskazówki, oznacza to że skazanego umieścić można w każdej jednostce penitencjarnej spełniającej kryteria decyzji klasyfikacyjnej, nawet położonej bardzo daleko od miejsca stałego pobytu skazanego. Podejmując decyzję dyrektor zakładu karnego powinien uwzględnić wskazane dyrektywy szczególne, jednakże ich oddziaływanie w perspektywie zmiany treści przepisu art. 100 kkw, jest wyraźnie słabsze, ze względu na fakt, iż przepis stanowi obecnie, że muszą to być ważne względy rodzinne. Wśród pozostałych podstaw decyzji o umieszczeniu skazanego w danej jednostce penitencjarnej ustawodawca wymienia w szczególności: zmiany przeznaczenia zakładu karnego, sytuację wyeliminowania tzw. przeludnienia, o którym mowa w art. 110§2 kkw, potrzeby związane z zatrudnieniem lub nauką, udzielanie świadczeń zdrowotnych,

skierowanie do ośrodków diagnostycznych, oddziałów terapeutycznych lub oddziałów dla osadzonych niebezpiecznych, udział w czynnościach procesowych, względy związane z bezpieczeństwem osadzonego oraz konieczność zapewnienia bezpieczeństwa i porządku w zakładzie. Wskazana zmian, tworzy po stronie administracji penitencjarnej, zdecydowanie większe pole manewru, znacząco uelastyczniając proces kierowania skazanych do konkretnych jednostek penitencjarnych. Z drugiej strony może odbyć się to kosztem znacznego oddalenia skazanych od ich rodzinnego środowiska, co powinno budzić uzasadnione wątpliwości. W perspektywie wskazanych uwag warto podkreślić, że praktyka działań w tym obszarze, powinna koncentrować się na próbie utrzymania zasady osadzania skazanych w jednostkach położonych najbliżej miejsca ich zamieszkania. Odstępstwa powinny mieścić się w ramach okoliczności z art. 100 kkw, być dobrze uzasadnione, a argumentacja czytelnie przedstawiona skazanemu. Ten ostatni warunek nabiera znaczenia w perspektywie założenia, że decyzja dyrektora zakładu karnego podejmowana w trybie art. 100 §1 kkw, zaskarżana i nadzorowana jest na zasadach ogólnych. Skazany może skierować w tym przypadku skargę w trybie art. 7 kkw, z powodu jej niezgodności z prawem. Sędzia penitencjarny zaś może w tym przypadku uruchomić instrumenty nadzorcze o charakterze weryfikacyjnym, związane z możliwością bezpośredniej ingerencji w treść decyzji, w oparciu o art. 34§1-3 kkw.

Podniesione problemy zasadniczo, nie zmieniają dobrej oceny, jaką należy sformułować w zakresie zrealizowanego wywodu dotyczącego międzynarodowych standardów, normatywnych oraz teoretycznych koncepcji związanych z tematem recenzowanej dysertacji doktorskiej. Praca w tym zakresie spełnia wymogi, czytelnej i pogładowej analizy najważniejszych problemów natury normatywnej, z uwzględnieniem rozważań nad aksjologią oraz przy uwzględnieniu uwag o charakterze prakseologicznym.

Rozdziały czwarty, piąty i szósty to prezentacja rozbudowanych wyników badań empirycznych przeprowadzonych przez Autorkę. Przystępując do badań empirycznych należy zadbać o wskazanie metody oraz narzędzi zdobywania informacji, prawidłowy wybór próby lub przypadku, a nawet techniczny sposób przeprowadzenia badań. W zakresie zebranego materiału empirycznego pamiętać zaś należy o niebezpieczeństwach dotyczących wiarygodności i praktycznej przydatności uzyskanych rezultatów. Wydaje się, że Autorka zasadniczo sprostала tak postawionym warunkom poprawności metodologicznej w zakresie zrealizowanych badań empirycznych.

Pierwsza część badań to analiza statystyczna w zakresie problematyki objętej tematem dysertacji. Autorka w układzie dynamicznym przedstawia cały szereg danych dotyczących wykonywania kary pozbawienia wolności wobec kobiet. Okres analizy to lata 1999-2016. Interesujące są ustalenia dotyczące wieku skazanych kobiet, wymiaru kary oraz rodzajów przestępstw popełnianych przez kobiety odbywające karę pozbawienia wolności. Ustalenia statystyczne stanowią bardzo dobre wprowadzenie do prezentacji kolejnej części badań empirycznych – analizy jakościowej. Autorka zdecydowała się po pierwsze na metodę sondażową, polegającą na zebraniu od skazanych, wychowawców oraz personelu specjalistycznego całego zespołu wypowiedzi, uzyskanych w zorganizowany sposób, za pomocą specjalnie opracowanych kwestionariuszy w postaci ankiet. Kluczowym problemem przy stosowaniu techniki sondażowej jest kwestia należytej budowy kwestionariusza i odpowiedniego formułowania pytań. Można śmiało stwierdzić, że Autorka sprostала tak postawionemu zadaniu. W konsekwencji uzyskaliśmy bardzo

rozbudowaną relację wszystkich zainteresowanych podmiotów, ukazującą cały szereg różnych aspektów związanych z praktyką.

Drugą z zastosowanych metod badawczych to analiza akt osobowych skazanych, uzupełniona o dane płynące z indywidualnych programów oddziaływania i programów terapeutycznych. W tym fragmencie Autorka, celem uzupełnienia obrazu badanego problemu, w pewnym sensie weryfikacji danych sondażowych, sięgnęła do oficjalnych materiałów pochodzących od organów postępowania wykonawczego. Ogląd tych dokumentów ma charakter obserwacji pośredniej, w ramach której wykorzystujemy zgromadzone oficjalnie informacje i materiały przedstawiające pewien fragment faktycznej działalności penitencjarnej. Obserwowana w ten sposób praktyka prezentuje zachodzące wewnątrz procesy bez bezpośredniego stykania się z osobami uczestniczącymi w tych przedsięwzięciach.

W konsekwencji obu zastosowanych metod badawczych otrzymaliśmy bardzo obszerny (ss.152-263) materiał prezentujący praktykę wykonywania kary pozbawienia wolności wobec skazanych kobiet. W pracy odnajdujemy interesujące oceny, opinie oraz różnego rodzaju propozycje. Należy bardzo mocno pochwalić Autorkę, że mimo oczywistych trudności metodologicznych podjęła w swoich badaniach wątek empiryczny. Należy wyrazić ocenę, że bez żadnych wątpliwości podołała trudnemu zadaniu jakie sobie w tym zakresie postawiła. Podejście empiryczne zmusza nas do wzbogacenia warsztatu badawczego i to stało się udziałem Autorki. Uwzględnienie aspektów praktycznych jest przedsięwzięciem realizującym postulat wielopłaszczyznowego badania naukowego, co warto wyraźnie podkreślić i zaliczyć jako walor przedstawionej dysertacji.

Kończąc uwagi dotyczące merytorycznych zagadnień recenzowanej dysertacji odnieść należy się także do przedstawionych na końcu pracy wniosków Autorki, wynikających z przeprowadzonych badań. W zakończeniu odnajdujemy postulaty, przykłady dobrych praktyk oraz propozycje rozwiązań instytucjonalnych i normatywnych wobec kobiet skazanych na karę pozbawienia wolności. Uwagi te są interesujące, przeważnie dobrze oparte na wywodach pracy i zasadniczo uzasadnione. W niektórych miejscach wywołują potrzebę dyskusji, ale to zaleta pracy naukowej.

W pracy przytrafiły się także drobne problemy językowe i stylistyczne. Zamiast właściwego wskazania nazwy miejscowości Lubliniec w pracy pojawia się określenie: „Lubańcu” – s. 83, 103, 115, 116. Zamiast określenia dyrektor zakładu karnego pojawia się określenie „naczelnik zakładu karnego” – s. 126. Pytanie, o charakter prawny oraz ocenę metodyczną może rodzić stwierdzenie (pochodzące prawdopodobnie od badanych wychowawców): „Skazane dotkliwiej odczują skutek swojego niewłaściwego zachowania, gdy wychowawcę nie wymierzy kary, tylko pouczy. Przekroczenie zaś zanotuje w notesie. W sytuacji, gdy skazana zwróci się z prośbą do wychowawcy, wówczas funkcjonariusz przypomni skazanej o zdarzeniu i odmówi wykonania prośby. Taka nauczka zapadnie skazanej w pamięci na dłużej niż nagana wpisana do akt.” Pytanie rodzi także niedopowiedzenie dotyczące analizy trybu umieszczania dziecka w DMiDz zorganizowanym przy ZK. Autorka w tym zakresie stwierdza: „W trybie art. 34 kkw, skazanej przysługuje skarga do sądu penitencjarnego na decyzję sędziego. Również skazana ma prawo na podstawie art. 7 kkw zaskarżyć decyzję sądu opiekuńczego, ale wówczas gdy jest niezgodna z prawem.” Niestety nie mamy tu wskazania jaką konkretnie decyzję sędziego penitencjarnego można skarżyć do sądu penitencjarnego (czy chodzi np. o decyzję uchylającą umieszczenie w domu matki i dziecka?). Jeszcze bardziej problematyczne jest stwierdzenie, że decyzja sądu opiekuńczego może być skarżona do sądu penitencjarnego. Brak tutaj czytelnie wskazanej podstawy prawnej oraz powstaje pytanie jaki charakter ma w tym zakresie tzw. zgoda sądu opiekuńczego,

dotycząca w istocie decyzji dyrektora zakładu karnego przy którym zorganizowany jest dom matki i dziecka. Pytanie następne czy sąd opiekuńczy działa w trybach kkw czy może kpc oraz kodeks rodzinny i opiekuńczy. Problemem jest także kwestia związania dyrektora zakładu karnego zgodą sądu opiekuńczego (§7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17 września 2003 r. w sprawie trybu przyjmowania dzieci matek pozbawionych wolności..., - stanowi, że w przypadku gdy lekarz lub psycholog wydał na piśmie opinię, że względy wychowawcze lub zdrowotne przemawiają za oddzieleniem dziecka od matki albo przedłużeniem lub skróceniem okresu jego pobytu w domu, dyrektor zakładu karnego zawiadamia o tym sąd opiekuńczy, dołączając opinię." Wskazane uwagi to swoiste zaproszenie do pogłębienia dyskusji, to wyraz tego jak ważny i inspirujący jest temat przygotowanej przez panią mgr Magdalenę Teleszewską dysertacji doktorskiej

III. W podsumowaniu pragnę zauważyć, że przedstawione w recenzji uwagi w większości mają charakter dyskusyjny, względnie są swoistym zaproszeniem do dalszych badań przez Autorkę w zakresie niektórych szczegółowych wątków związanych z problematyką objętą zakresem recenzowanej dysertacji doktorskiej. **Skierowana do recenzji praca stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Pani mgr Magdalena Teleszewska niewątpliwie wykazała w niej opanowanie wiedzy teoretycznej z zakresu prawa karnego wykonawczego oraz udowodniła, że posiada umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.**

Na tej podstawie stwierdzam, że rozprawa doktorska Pani Magdalena Teleszewskiej odpowiada kryteriom określonym w art.13 ust. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z dnia 16 kwietnia 2003 r., Nr 65, poz. 595 z późn. zm.) i uzasadnia dopuszczenie jej do dalszego toku postępowania w przewodzie doktorskim (art.14 ust. 2 pkt 3).

Dr hab. Tomasz Kalisz, prof. UWr

